

TEATR RAMPA „Brassens” Wojciecha Młynarskiego

Schylony nad gitarą swą



Piotr Machalica (drugi od lewej) jako porte-parole Georges Brassensa FOT. PIOTR KOWALCZYK

„Poeta gdy jest kumplem twym/ pogodzi cię ze światem złym/ radości skreń w twój wrzuci los/ i nada mu sens/ spróbujmy więc pokazać jak/ odkrywał życia sens i smak/ schylony nad gitarą swą/ Wielki Georges Brassens” – tak Wojciech Młynarski (na melodię „Les Copains d'abord”) zachęca w „Prologu do spektaklu” do odwiedzenia Teatru Rampa w Warszawie, gdzie odbędzie się dziś nowa premiera. „Brassens”, przedstawienie autorstwa i reżyserii Wojciecha Młynarskiego oparte jest na songach francuskiego barda George'a Brassensa.

Dyrektor Krzysztof Miklaszewski ujawnił na konferencji prasowej, że Wojciech Młynarski obiecał zrobić ten spek-

takl w Rampie, pod warunkiem, że główną rolę zagra Piotr Machalica.

– Zachwyciłem się tymi piosenkami, które Wojciech Młynarski puścił mi w oryginale i odśpiewał po polsku – mówi Piotr Machalica. – Brassens nazywany jest ojcem poezji śpiewanej – dodał twórca widowiska. – Bohaterem tego spektaklu będzie piękny i mądry tekst Brassensa, który najpoważniejsze treści umiał podawać w najlżejszej formie. Jego filozofia była prosta – za najwyższą wartość w życiu uważał przyjaźń. Nienawidził tego, czego nie lubią poeci: zakłamania, przewrotności, fałszu.

Wojciech Młynarski dokonał tłumaczeń wielu jego piosenek, skorzystał tak-

że z niektórych już istniejących przekładów Jeremiego Przybory, Andrzeja Bianausa i Edwarda Stachury. Spektakl tworzy ponad 20 piosenek Brassensa, wykonywanych przez Piotra Machalicę, narratora, prowadzącego widza przez zaułki imaginacji. Towarzyszą mu: Katarzyna Kozak, Julita Kożuszek, Katarzyna Żak, Piotr Furman, Mieczysław Morański, Wojciech Paszkowski i Tomasz Saprzyk wspierani przez zespół muzyczny pod kierownictwem Janusza Bogackiego. Scenografia – Marcin Stajewski, choreografia – Dorota Furman, kostiumy – Anna Sekuła, przygotowanie wokalne – Jan Raczkowski.

J. R. K.